

Data	Godz.	Niedziela Chrztu Pańskiego
Poniedziałek 08. 01	7:00	Zm. Zygmunt Błaszcz/greg/
	8:00	Zm. Czesława i Jan Madej/int od córki Zofii/ Zm. Jan Zawada/int od rodziny Słowików i Sieńczaków/
	17:00	O Boże błogosł , zdrowie, opiekę Matki Bożej dla Jarka.
Wtorek 09.01	7:00	Zm. Maria Patlewicz/int od Biłas z rodziną/
	8:00	Zm. Zygmunt Błaszcz/greg/
	17:00	O Boże błogosł , opiekę Matki Bożej dla Jakuba Kuchta z okazji 18 urodzin
Środa 10. 01	7:00	Zm. Zygmunt Błaszcz/greg/
	8:00	Zm. Czesława Madej/int od siostry Genowefy z rodziną// Zm. Władysław Patlewicz/int od bratowej Apolonii/
	17:00	O Boże błogosł dla Mariusza Kutowicza , jego rodziny i Firmy Greinplast Za zmarłych z rodziny Skomial
Czwartek 11.01	7:00	Zm. Bronisław Farbaniec /int od koleżanek i kolegów córki z Firmy KROFAM w Krośnie/
	8:00	Zm. Zygmunt Błaszcz/greg/ Zm. Władysław Farbaniec/int od pracowników szkółek leśnych/
	17:00	Zm. Antonina, Szczepan , Adam Zm. Paweł, Jan Farbaniec
Piątek 12.01	7:00	Zm. Czesława Madej/int od rodziny siostry Genowefy z rodziną//
	8:00	Zm. Zygmunt Błaszcz/greg/ Zm. Maria Patlewicz/int od bratowej Kazimiery z rodziną/
	17:00	Zm. Władysław Patlewicz /int od Antoniego Szymczakowskiego z rodziną/ Zm. Paweł, Czesława Farbaniec
Sobota 13. 01	7:00	Zm. Zygmunt Błaszcz/greg/
	8:00	Zm. Apolonia, Andrzej, Jan, Stanisław Patlewicz Zm. Rafał Majdosz/int od rodziny Kuchta/
	17:00	O Boże błogosł , opiekę Matki Bożej, dary Ducha Świętego dla Rodziny O wyjście z nałogu i odnalezienie drogi życiowej dla pewnej osoby O łaskę zdrowia, opiekę Matki Bożej , wstawiennictwo JP 2 dla osoby Bogu wiadomej
Niedziela 14.01	7:00	Zm. Zygmunt Błaszcz/greg/
	8: 00	Zm. Władysław Farbaniec/int od żony/ W intencji Parafii
/Wola/	9:30	Zm. Jan, Łucja, Franciszka Winnicy/int od wnuczki Zofii/
	11:00	Zm. Emilio, Nina, Emilio Cruz O Boże błogosł , opiekę Matki Bożej dla Piotra
	16:00	O Boże błogosł , opiekę Matki Bożej, zdrowie dla Janusza i jego rodziny



jasliska.przemyska.pl

Sanktuarium Królowej Nieba i Ziemi

SYGNATURKA JAŚLISKA

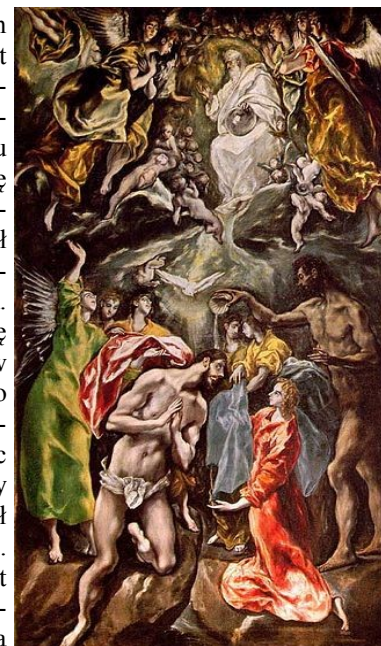
Rok XI nr 1. 07. 01. 2018 r.



Chrzest kołem ratunkowym

Dzisiaj niedziela chrztu Pańskiego. Jest to okazja aby podjąć refleksje nad Sakramentem Chrztu, który kiedyś przyjęliśmy. Czym jest chrzest? co nam daje? Dlaczego te niepozorne

tsunami, ale też wskazaniem nowej szansy, nowej arki i nowego Noego. Wszystkie sakramenty mają skuteczną moc zbawiania człowieka, ale rzadko słyszymy o ich znaczeniu. Wszelkie teksty Starego Testamentu są skarbcem treści dla pełnego zrozumienia tego wszystkiego, czego dokonał Jezus i co dzieje się w Kościele. Taki sposób czytania Biblii nazywa się typologią. W jej obszarze mieści się zasada powtarzalności na różnych poziomach pewnych wydarzeń opisanych w Starym Testamencie. I tak biblijny potop jest jedną z takich informacji, która ciągle do nas powraca jako wyjaśnienie rzeczywistości aktualnej. Raz po raz następują jakieś potopy, choćby w Nowym Orleanie albo na Nikobarach. Ale obraz potopu odnosi się bardziej do innego zalewu, który dosłownie pogrąży świat ludzki. Mamy zalew fałszywych informacji, które zagłuszają sumienie, mamy zalew deprawacji, mamy zalew propagandy albo demoralizujące trendy w kulturze, wreszcie zalew ciemności, okultyzmu, bluźnierstwa, magii. Bóg ciągle podejmuje akcje ratunkowe, ale one wszystkie nie istniałyby, gdyby nie moc sakramentu chrztu, tego jest przypomnieniem nie tylko archaicznego



Jezus wychodzący z wód Jordanu daje się poznać ludzkości jako nowy Noe, a Jego ciało jest jak mistyczna arka gotowa wydobyć z odmętów demoralizacji i deprawacji każdego, kto tylko zechce się w niej schronić. Chrzest jest przypomnieniem nie tylko archaicznego

Wszelkie teksty Starego Testamentu są skarbcem treści dla pełnego zrozumienia tego wszystkiego, czego dokonał Jezus i co dzieje się w Kościele. Taki sposób czytania Biblii nazywa się typologią. W jej obszarze mieści się zasada powtarzalności na różnych poziomach pewnych wydarzeń opisanych w Starym Testamencie. I tak biblijny potop jest jedną z takich informacji, która ciągle do nas powraca jako wyjaśnienie rzeczywistości aktualnej. Raz po raz następują jakieś potopy, choćby w Nowym Orleanie albo na Nikobarach. Ale obraz potopu odnosi się bardziej do innego zalewu, który dosłownie pogrąży świat ludzki. Mamy zalew fałszywych informacji, które zagłuszają sumienie, mamy zalew deprawacji, mamy zalew propagandy albo demoralizujące trendy w kulturze, wreszcie zalew ciemności, okultyzmu, bluźnierstwa, magii. Bóg ciągle podejmuje akcje ratunkowe, ale one wszystkie nie istniałyby, gdyby nie moc sakramentu chrztu, tego wydarzenia, którym Jezus rozpoczął tysiące,

miliony interwencji zbawczych w życiu ochrzczonych, by nie potopili się w zalewach ciemności, grzechu, śmierci, potępienia, rozpaczy. Woda obmywa, ale też topi, pogrąża, uśmierca. Jezus zaś wchodzi na dno Jordanu i z niego wychodzi przy akompaniamentie odsłaniającego się nieba i objawienia się Ducha Świętego, świadczącego o Jezusie jako jedynym zbawicielu. Pozostaje jeszcze tylko przypomnieć, że Noe uratował tylko te istnienia, które tworzyły heteroseksualne pary. Świat dokoła niego był pomieszany. Granice płci się zacierały, zacierając jednocześnie granice porządku Boskiego prawa. Podobnie byto z Sodomą. Jakimś znakiem dla świata, że czas następnego potopu może powtórnie dotknąć współczesną generację, jest zacieranie granic przykazań Boga i kurczenie się porządku heteroseksualnego, czyli zdolnego do prokreacji, która wszak jest kontynuacją dzieła stworzenia. Warto o tym pamiętać w epoce, gdy karta praw człowieka jest ubłocona propozycjami lekceważącymi prawa Boga. Lekceważenie prawa fizyki, na przykład prawa grawitacji, może skończyć się kalectwem albo śmiercią. Lekceważenie praw duchowych może skończyć się kataklizmem. Zawsze jest jednak nadzieja dla ochrzczonych: mamy niezatapialną arkę - mistyczne Ciało Chrystusa, Kościół. Dzięki temu że kiedyś nasi rodzice podjęli w naszym imieniu tak wspaniałą decyzję i zawsze możemy korzystać z tego koła ratunkowego jakim jest chrzest święty. /Red./

Życie o którym warto pamiętać /C.d./

Parafia jest biedna. Na każdym kroku widać biedę materialną, ale też i duchową. U większości parafian bardzo trudne warunki mieszkaniowe, co często wynika z niegospodarności i niechlujstwa. Czasem aż trudno wierzyć, że tak może być w dwudziestym wieku. To samo widać w otoczeniu domostw. Higiena też pod psem, a przecież nie brakuje wody i mydła. Z perspektywy tych kilku lat muszę jednak stwierdzić, że nastąpiła znacząca poprawa. Te sprawy poruszałem na ambonie. Wydaje mi się, chociaż to nie dogmat, a kronika to nie rozprawa teologiczno-moralna, że bywa i



tak: jaki dom z otoczeniem, taka i dusza. Kto ma uczulenie na piękno materialne, będzie też wrażliwy na piękno ducha. Do najgorszej wady należą obmowy i plotki. Tu lubi się dużo mówić. Lecz o dziwo nie o sobie tylko o innych. Robi się często sensacje, co stwarza dogodny grunt pod plotki. Tu obmawia się wszystko i wszystkich. Jeśli zejdzie się kilka kobiet razem np. przy jakiejś robocie, nie pozostawia na nikim suchej nitki. Oczywiście nie wszystkie. Najczęściej bywa tak, że rozmowę zaczyna się od księdza i na księdzu się kończy. Ludzkie języki, niestety sprawiają duszpasterzowi wiele kłopotów i wiele cierpienia. Jedyne ulgę sprawia przekonanie, że aż tak podłym się nie jest. Klótnie i nieporozumienia sąsiedzkie są bardzo częste. Niektórzy lubią się procesować, inni procesują się z konieczności aby się bronić. W klótniach i nieporozumieniach najgorsze jest to, że wytwarzają się stronnictwa. Ludzie, których nie powinno to nic obchodzić, dorzucają jak to się mawia, swoje trzy grosze, tam gdzie im tego nawet nie trzeba. Takie usługi to dolewanie benzyny do ognia. Ci ludzie, których można nazwać podjudzaczami, robią nieraz dużo złego. Często zjawiskiem jest także obłuda. Jeden drugiego by w łyżce wody utopił. Bardzo częstym motywem działania jest zazdrość. Leniuch zazdrości pracowitemu, pijak trzeźwemu, że ten coś ma a on nic nie ma. Przy tym nie umie albo nie chce wziąć się w garść i wejść na dobrą drogę. Pijaństwo bardzo rozpowszechnione. Wielu kieliszek w ręce uważa za większy honor a pijackie spotkania za jedyną

możliwą kulturalną rozrywkę. Czy wszyscy są tacy? Oczywiście że nie. Jest wiele uczciwych, szlachetnych i dobrych ludzi, którzy widząc to wszystko boleją. Kwitnie kopanie dołów pod drugim a zwłaszcza pod własnym duszpasterzem. Są mało krytyczni i wierzą byle jakiemu słowu, choćby to słowo było kłamliwe. Pomimo wszystko ci ludzie wierzą, modlą się i praktykują. Są i tacy którzy idą wprawdzie do kościoła, ale nie dochodzą. Po drodze jakoś dziwnie słabną. Muszą gdzieś wstąpić, pokrzepić się i tak to już sumę ku czci swojego brzucha odcelebrują. Kochają Matkę Najświętszą. Kochają tak jak dziecko kocha swoją matkę. Jak tylko mogą, jak tylko potrafią tak ją czczą i dlatego nie zginą. Nie pozwolą im na to Maryja. Praca duszpasterska układa się coraz lepiej z roku na rok. Gorliwość i pracowitość dają widoczny plon z roku na rok wzrastający. Dlatego jest nadzieja, że ten lud ma dobrą wolę, chce być lepszy i ku dobru dąży. Tu nie wolno się zniechęcać i zrażać. Duszpasterz musi być zdecydowany i stanowczy. Musi szanować swoje zdanie. Lecz zanim je wypowie musi się dobrze nad tym zastanowić. Żądając czegoś, zawsze trzeba uzasadnić. Trzeba być jawnym i szczerym. Wierzyć nie tylko teoretycznie ale i praktycznie, że zwycięstwo zawsze należy do prawdy. Na docinki nie mające podstawy najlepiej milczeć. Nawet trzeba zdobywać się na to i udawać, że się nic z tego nie robi. To jest najlepszym lekarstwem. Jeśli ktoś papla bez zastanowienia i namysłu, puszczać w niepamięć. Ważne zarzuty należy publicznie zbijać i wykazywać ich niesłuszność. Trzeba to jednak robić z wielkim taktem i delikatnością. Brak reakcji mogłoby zrobić jeszcze więcej złego. Dobrą stroną parafii jest przywiązanie do wiary i Kościoła. Są nie tylko wierzący, ale i praktykujący. Życie eucharystyczne wzrasta. To znak że stają się coraz lepsi. Dla potrzeb Kościoła są coraz ofiarniejsi. Rozumieją potrzebę, że świątynię trzeba utrzymać na pewnym poziomie, bo tego wymaga Chwała Boża. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że drugiej takiej parafii nie ma. Oby tak było w przyszłej rzeczywistości. /C.d.n.../

Ogłoszenia duszpasterskie

Wraz z dzisiejszą niedzielą kończymy w liturgii Okres Bożego Narodzenia, chociaż kolędy w liturgii i w naszych rodzinach śpiewamy tradycyjnie do 2 lutego. Przeżywając Uroczystość Chrztu Jezusa modlitwą otoczmy wszystkie dzieci, które w ostatnim czasie otrzymały sakrament chrztu. Bóg zapłać za wszystkie ofiary składane na remont naszych świątyń oraz na ogrzewanie kościoła. W piątek zakończyliśmy wizytę duszpasterską. Była to okazja, aby ze wszystkimi spotkać się indywidualnie oraz pomodlić się o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej na bieżący rok. Dzięki temu, jako duszpasterze możemy lepiej poznać wasze rodziny, a przez to różne sprawy i problemy, którymi żyjecie. W wielu rodzinach poruszaliśmy sprawy związane z życiem religijnym, relacjami rodzinnymi, remontami naszych świątyń i ogólnie społecznymi. Bóg zapłać wszystkim za bardzo serdeczne przyjęcie, za życzliwość, otwartość oraz za wszystkie ofiary złożone z racji kolędy, które przeznaczaliśmy na remont kościołów. W czwartek o 16 Adoracja, a następnie Msza św. W piątek próba dla scholii starszej o 18:00. W sobotę kolejny Wieczór Chwały od godz. 17:00. Serdecznie wszystkich zapraszamy. Dziękujemy za utrzymanie czystości w naszych świątyniach, na kolejny tydzień prosimy następujące osoby: Sylwia Nawrocka, Renata Puchalik, Stanisława Farbaniec, Irena Olejarz, Maria Puchalik, Małgorzata Duczkowska, Beata Dubiel. Na Woli: Anna Łątka, Anna Prochownik.

Ogłoszenie społeczne

Gmina Jaśliska informuje, iż istnieje możliwość złożenia deklaracji na montaż jednej instalacji fotowoltaicznej o mocy 4 kW oraz jednej powietrznej pompy ciepła do ciepłej wody użytkowej w ramach wspólnego projektu pn. „Wsparcie energetyki rozproszonej wśród mieszkańców gminy Jaśliska, Lesko, Rymanów”, dofinansowanego z RPO Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. **Zainteresowanych przystąpieniem do projektu, prosimy o kontakt telefoniczny pod nr telefonu 13 43 10 590 lub 13 43 10 581.**